

Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego „Zrównoważona strategia UE w zakresie białka i oleju roślinnego”**(opinia z inicjatywy własnej)**

(2023/C 75/13)

Sprawozdawca: **Lutz RIBBE**

Decyzja Zgromadzenia Plenarnego	20.1.2022
Podstawa prawna	Art. 52 ust. 2 regulaminu wewnętrznego Opinia z inicjatywy własnej
Sekcja odpowiedzialna	Sekcja Rolnictwa, Rozwoju Wsi i Środowiska Naturalnego
Data przyjęcia przez sekcję	5.10.2022
Data przyjęcia na sesji plenarnej	27.10.2022
Sesja plenarna nr	573
Wynik głosowania (za/przeciw/wstrzymało się)	158/2/3

1. Wnioski i zalecenia

1.1. Hodowla zwierząt gospodarskich w UE (na produkty mięsne i mleczne, jaja) to gospodarczo ważny sektor rolnictwa, który jednak w ostatnich latach coraz częściej był przedmiotem debaty społecznej, m.in. z powodu regionalnego, ale i globalnego oddziaływania intensywnej hodowli na środowisko oraz dlatego, że sektor ten jest silnie uzależniony od przywozu pasz. Ten drugi aspekt budzi obawy ze względu na bezpieczeństwo żywnościowe i paszowe w UE. Znacząca jest zwłaszcza zależność od importu roślin o wysokiej zawartości białka (około 75 %).

1.2. Oprócz gruntów ornych poza UE wykorzystywanych w sposób pośredni na potrzeby sektora hodowli zwierząt, również duża część gruntów ornych w UE zaspokaja jego potrzeby. Około 50 % zbiorów jest przeznaczanych na pasze dla zwierząt do produkcji wyrobów pochodzenia zwierzęcego. Jedynie niecałe 20 % zbiorów służy bezpośrednio jako żywność pochodzenia roślinnego dla człowieka.

1.3. Choć od lat dyskutuje się o europejskiej strategii w zakresie białka, jak dotąd – poza deklaracjami – dla rozwoju produkcji roślin wysokobiałkowych w Europie zrobiono niewiele. W niniejszej opinii Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny (EKES) pragnie wskazać dodatkowe aspekty, które należy przy tym zagadnieniu uwzględnić.

1.4. EKES zauważa, że w UE jest tylko niewielki deficyt białka w sektorze żywności (pochodzenia roślinnego) jako takim, jednak występuje on zwłaszcza w sektorze mieszanek paszowych. Istnieje wiele zasadnych powodów, aby rozszerzyć uprawę roślin białkowych w UE, a w szczególności w większej mierze wykorzystywać użytki zielone w żywieniu zwierząt. Jednak choćby tylko ze względu na ilość, mimo istniejącego potencjału, nie będzie możliwe całkowite zastąpienie dużego przywozu białka produkcją europejską bez zasadniczych oddziaływań na inne obszary produkcji rolnej.

1.5. EKES podkreśla ponadto, że rozszerzenie upraw roślin oleistych w UE może również przynieść pozytywne skutki, takie jak samowystarczalność pod względem paliw stosowanych w ciągnikach, większa dostępność makuchów o doskonałym potencjale w zakresie pasz wysokobiałkowych oraz zwiększony płodozmian.

1.6. Istnieje bowiem jeden absolutnie ograniczający czynnik, a mianowicie dostępna powierzchnia użytków rolnych. Chociaż zarówno w rolnictwie konwencjonalnym, jak i ekologicznym stale podejmuje się innowacyjne działania w celu zwiększenia wydajności, również one napotykać granice pod względem ilości. EKES uważa zatem, że UE powinna pilnie przeprowadzić badanie na temat ogólnoeuropejskiego potencjału roślin białkowych i oleistych, które można uprawiać na obszarze UE, i na temat udziału przeznaczonych na nie gruntów.

1.7. Ważnym elementem europejskiej strategii w zakresie białka musi być dostosowanie hodowli zwierząt do własnych celów UE, jak też celów ONZ dotyczących europejskiego i światowego bezpieczeństwa żywnościowego, autonomii dostaw i zrównoważonego rozwoju. Zwiększona uprawa roślin białkowych w UE to tylko jeden z aspektów. W skali globalnej tendencja, w której średnie światowe spożycie mięsa i produktów mlecznych na mieszkańca zbliża się do obecnego poziomu gospodarek rozwiniętych, wydaje się nie do pogodzenia z celami zrównoważonego rozwoju ONZ.

1.8. Europejska strategia dotycząca białek i oleju roślinnego powinna również przyczynić się do zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich zgodnie z długoterminową wizją UE dotyczącą obszarów wiejskich, na przykład poprzez rozwój nowych regionalnych łańcuchów wartości, które są samowystarczalne.

1.9. W Niemczech powołana przez rząd federalny Komisja ds. Przyszłości Rolnictwa (Zukunftskommission Landwirtschaft, ZKL), w której reprezentowane były wszystkie społecznie istotne grupy, opracowała w ujęciu całościowym propozycje dotyczące zrównoważonego systemu rolno-spożywczego, obejmującego również sektor hodowli zwierząt. Zaproponowano zmiany w metodach produkcji, które mają być wdrożone za pomocą pakietu instrumentów (nagradzanie poprzez instrumenty rynkowe i premie), aby umożliwić adaptację jak największej liczbie rolników. EKES zaleca, by Komisja Europejska przyjrzała się bliżej strukturze tego procesu i przeanalizowała, czy nie byłby on również odpowiedni dla opracowania europejskiej strategii w zakresie białka.

1.10. Strategia w zakresie białka, która miałaby służyć także celom strategicznej autonomii dostaw, będzie musiała zawierać następujące elementy:

- wspieranie badań naukowych i innowacji w dziedzinie białek pochodzenia roślinnego w całym łańcuchu wartości oraz w zakresie ukierunkowanego na potrzeby i zoptymalizowanego wykorzystania źródeł białka pochodzenia roślinnego,
- rozwój i większe promowanie potencjału dotyczącego białka w UE,
- wzmocnienie zrównoważonej produkcji krajowej białek pochodzenia roślinnego, produkowanych zgodnie z wysokimi normami europejskimi,
- rozwijanie i rozszerzanie regionalnych łańcuchów wartości i regionalnych zdolności w zakresie przetwarzania,
- stała współpraca z instytucjami i organizacjami rolniczymi w celu promowania uprawy i stosowania krajowych białek roślinnych w przemyśle spożywczym i paszowym,
- dalsze zwiększanie potencjału upraw dzięki ulepszaniu i poszerzaniu strategii hodowlanych,
- rozszerzanie usług edukacyjnych i doradczych oraz transferu wiedzy,
- umożliwianie i ułatwianie produkcji roślin wysokobiałkowych na obszarach proekologicznych,
- większe powiązanie hodowli zwierząt gospodarskich z regionalnym potencjałem paszowym,
- konsekwentne przestrzeganie obowiązujących limitów zanieczyszczeń w wyniku emisji (zawartość azotanów w wodach powierzchniowych i gruntowych oraz amoniaku itp.), internalizację kosztów zewnętrznych,
- promowanie w szczególności warunków hodowli zwierząt uwzględniającej ich dobrostan poprzez informacje dla konsumentów i etykietowanie produktów,
- ustanowienie norm produkcji i jakości w odniesieniu do wpływu na zdrowie i środowisko przywozu produktów konkurujących z produktami wytwarzanymi w UE,
- towarzysząca temu kampania informacyjna dotycząca wpływu różnych nawyków żywieniowych na środowisko i zdrowie.

2. Wprowadzenie i kontekst

2.1. Unijna polityka i praktyka rolna z powodzeniem zapewniały zaopatrzenie w żywność, obecnie jednak, m.in. ze względu na strategię „Od pola do stołu”, w coraz większym stopniu skupiają się na kwestiach zrównoważoności, celach Zielonego Ładu i celach zrównoważonego rozwoju. Co najmniej od czasu pandemii COVID-19 i wybuchu wojny w Ukrainie w centrum uwagi znalazł się również cel strategicznej autonomii dostaw.

2.2. Hodowla zwierząt gospodarskich w UE (na produkty mięsne i mleczne, jaja) to ważny sektor gospodarki, który jednak w ostatnich latach z różnych powodów coraz częściej był przedmiotem debaty społecznej, m.in. ze względu na silne uzależnienie sektora od przywozu pasz.

2.3. W rezolucji w sprawie europejskiej strategii na rzecz promowania roślin wysokobiałkowych⁽¹⁾ Parlament Europejski stwierdza, że występuje „znaczny deficyt białek roślinnych wynikający z potrzeb [...] sektora produkcji zwierzęcej” oraz że „sytuacja ta niestety nie zmienia się pomimo [...] wykorzystywania w materiałach paszowych produktów ubocznych z produkcji biopaliw”. Ponadto „przeznacza się zaledwie 3 % gruntów ornych pod uprawę roślin wysokobiałkowych, a ponad 75 % zapotrzebowania na białka roślinne pokrywa się przez przywóz, przede wszystkim z Brazylii, Argentyny i Stanów Zjednoczonych”⁽²⁾. Chociaż produkcja surowców o wysokiej zawartości białka w UE wzrosła w latach 1994–2014 z 24,2 mln ton do 36,3 mln ton (+ 50 %), to jednocześnie całkowite spożycie zwiększyło się z 39,7 mln ton do 57,1 mln ton (+ 44 %)⁽³⁾. Decyzje polityczne, takie jak porozumienie z Blair House, zasadniczo przyczyniły się do powstania tych zależności.

2.4. Szczególną rolę, wręcz najważniejszą dla przemysłu paszowego, odgrywa śruta sojowa⁽⁴⁾, która „jest szczególnym składnikiem w mieszankach paszowych ze względu na wysoką zawartość białka (ponad 40 %), zawartość aminokwasów oraz całoroczną dostępność, co ogranicza konieczność częstych zmian składu paszy”⁽⁵⁾. Spożycie soi w Europie wzrosło z 2,4 mln ton w 1960 r. do prawie 36 mln ton rocznie. Aby zaspokoić ogromny popyt na soję, potrzeba prawie 15 mln ha gruntów, „z czego 13 mln ha znajduje się w Ameryce Południowej”⁽⁶⁾, a jest to więcej niż cała powierzchnia gruntów uprawnych w Niemczech (11,7 mln ha)⁽⁷⁾. Zdecydowana większość przywożonej soi (ok. 94 %) to odmiany genetycznie modyfikowane.

2.5. Wspomniane w dokumencie Komisji rośliny białkowe o wysokiej zawartości białka (ponad 15 %)⁽⁸⁾ „stanowią około 1/4 całkowitej podaży surowego białka roślinnego w UE. Chociaż zboża i trawy stanowią **znaczące** źródło całkowitej podaży białka roślinnego”, zaskakujące jest, że zboża i trawy nie są jednak uwzględnione w strategicznych rozważaniach Komisji dotyczących białka roślinnego „ze względu na [...] niską zawartość białka oraz małe znaczenie dla rynku”⁽⁹⁾. Takiej argumentacji EKES nie może przyjąć.

2.6. Duża skala przywozu, zwłaszcza soi, wynika przede wszystkim z tego, że w USA i Ameryce Południowej soję można produkować znacznie taniej ze względu na występujące tam naturalne warunki uprawy. Pewną rolę odgrywają przy tym także znacznie niższe standardy środowiskowe i społeczne, czego przykładami są wycinka lasów naturalnych w Ameryce Południowej i wysiedlanie ludów tubylczych, ale także drobnych rolników⁽¹⁰⁾. EKES z zadowoleniem przyjmuje uznanie przez Komisję tego problemu i jej zaangażowanie na rzecz łańcuchów dostaw niepowodujących wylesiania⁽¹¹⁾.

⁽¹⁾ Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 17 kwietnia 2018 r. w sprawie europejskiej strategii na rzecz promowania roślin wysokobiałkowych (Dz.U. C 390 z 18.11.2019, s. 2).

⁽²⁾ Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 17 kwietnia 2018 r. (Dz.U. C 390 z 18.11.2019, s. 2), motyw E. Komentarz EKES: „Uzależnienie na poziomie 75 % dotyczy roślin białkowych o wysokiej zawartości białka, a znaczenie traw i zbóż jako źródła białka dla zwierząt jest z niezrozumiałych względów pomijane w wielu dyskusjach!”

⁽³⁾ Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 17 kwietnia 2018 r. (Dz.U. C 390 z 18.11.2019, s. 2), motyw L.

⁽⁴⁾ Sprawozdanie Komisji dla Rady i Parlamentu Europejskiego w sprawie rozwoju białek roślinnych w Unii Europejskiej (COM(2018) 757 final, s. 2).

⁽⁵⁾ COM(2018) 757 final, s. 3.

⁽⁶⁾ Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 17 kwietnia 2018 r. (Dz.U. C 390 z 18.11.2019, s. 2), motyw L.

⁽⁷⁾ Według Eurostatu całkowita powierzchnia użytków rolnych (w tym pastwisk i łąk) w Europie wynosi około 174 mln ha (dane sprzed brexitu).

⁽⁸⁾ COM(2018) 757 final.

⁽⁹⁾ Rezolucja Parlamentu Europejskiego z 17 kwietnia 2018 r. (Dz.U. C 390 z 18.11.2019, s. 2).

⁽¹⁰⁾ Opinia EKES-u w sprawie zminimalizowania ryzyka wylesiania i degradacji lasów związanego z produktami wprowadzanymi na rynek UE (Dz.U. C 275 z 18.7.2022, s. 88).

⁽¹¹⁾ Opinia EKES-u w sprawie zminimalizowania ryzyka wylesiania i degradacji lasów związanego z produktami wprowadzanymi na rynek UE (Dz.U. C 275 z 18.7.2022, s. 88).

Ani w ostatnich wnioskach w sprawie reformy WPR, ani w negocjacjach z krajami Mercosuru UE nie podjęła wystarczających inicjatyw, które mogłyby doprowadzić do rzeczywistego zmniejszenia zależności od przywozu.

2.7. Tu warto wspomnieć, że w ramach nadal obowiązującej WPR szczególnie korzystne dla uprawy roślin białkowych są tak zwane obszary proekologiczne, których po reformie już nie będzie: „Uprawy roślin wiążących azot są najczęściej deklarowanym typem obszarów proekologicznych”. Aż 37 % (!) obszarów proekologicznych jest wykorzystywane w ten sposób. Nie przeprowadzono dotychczas oceny przedłożonych krajowych planów strategicznych dotyczących wdrażania nowej WPR, w związku z czym EKES nie jest jeszcze w stanie stwierdzić, czy doprowadzą one do poprawy, czy pogorszenia sytuacji. Prawdą jest, że państwa członkowskie mają do dyspozycji szereg opcji (w szczególności płatności powiązane z wielkością produkcji) w celu wspierania upraw, ale wstępne analizy sugerują, że a) nie wszystkie państwa członkowskie będą z nich korzystać oraz b) poziom wsparcia nie jest wystarczająco atrakcyjny.

2.8. EKES zajmuje jasne stanowisko i uważa, że „pod każdym względem pożądane jest zwiększenie niezależności UE, jeśli chodzi o zaopatrzenie w białko. Przywóz soi z państw trzecich może być przyczyną wylesiania, degradacji lasów i niszczenia naturalnych ekosystemów w niektórych z tych krajów. Uprawianie w Unii roślin strączkowych i ich nasion o wysokiej zawartości białka ograniczyłoby ich przywóz, a tym samym miałyby pozytywny wpływ na klimat i środowisko”⁽¹²⁾.

2.9. Nikt się temu nie sprzeciwia. Przeciwnie, potrzeba odpowiedniej europejskiej strategii w zakresie białka jest w UE od dawna przedmiotem dyskusji, ale jak dotąd doprowadziło to zaledwie do opowiedzenia się za rozszerzeniem europejskich upraw roślin białkowych. Instrumentów wymienionych w punkcie 2.7 dotychczas nie ma. Jesteśmy więc daleko od skutecznej europejskiej strategii w zakresie białka.

2.10. Od początku pandemii COVID-19, a najpóźniej wraz z wybuchem wojny w Ukrainie, stało się jasne, że globalny podział pracy i stosunki handlowe mają nie tylko pozytywne konsekwencje. Mogą prowadzić do problemów, których do tej pory nie przemyślano lub przemyślano w stopniu niewystarczającym. Nowym hasłem jest strategiczna autonomia dostaw. Niezależnie od tego, czy myślimy o niedoborach zaopatrzenia w maski ochronne, leki, półprzewodniki czy paliwa kopalne, takie jak gaz, ropa czy węgiel, zależności mogą prowadzić do bardzo silnych wstrząsów gospodarczych i społecznych.

2.11. Wojna w Ukrainie i jej prawdopodobne długofalowe następstwa będą mieć trwały wpływ na europejski i światowy sektor rolny oraz europejski przemysł spożywczy, co pociągnie za sobą konieczność zmian.

2.12. W rezolucji w sprawie wojny w Ukrainie i jej skutków gospodarczych, społecznych i środowiskowych⁽¹³⁾ EKES stwierdza zatem, „że konflikt nieuchronnie doprowadzi do poważnych konsekwencji dla unijnego sektora rolno-spożywczego, który będzie potrzebował dodatkowego wsparcia. [...] podkreśla, że UE musi wzmocnić swoje zobowiązanie do zapewnienia **zrównoważonych systemów żywnościowych**, a jednocześnie [...] Unia powinna zwłaszcza poprawić swoje bezpieczeństwo żywnościowe poprzez ograniczenie zależności od importu kluczowych produktów rolnych i środków produkcji”.

2.13. Jednocześnie EKES podkreśla, „że reagowanie na skutki wojny nie powinno odbywać się kosztem działań w dziedzinie klimatu i zrównoważonego rozwoju” oraz że cele zrównoważonego rozwoju określone w Agendzie 2030 ONZ wspierają również pokój, bezpieczeństwo i ograniczanie ubóstwa. Za pomocą **Europejskiego Zielonego Ładu** można osiągnąć postępy we wdrażaniu Agendy 2030 ONZ i sprawiedliwej transformacji.

2.14. Także szefowie państw i rządów UE odnieśli się do tej kwestii w deklaracji wersalskiej z 11 marca 2022 r., w której stwierdzono: „Podniesiemy poziom naszego bezpieczeństwa żywnościowego poprzez zmniejszenie naszych zależności od kluczowych importowanych produktów rolnych i składników produkcji, w szczególności dzięki zwiększeniu unijnej produkcji białka roślinnego”⁽¹⁴⁾.

⁽¹²⁾ Opinia rozpoznawcza EKES-u na wniosek prezydencji francuskiej „Bezpieczeństwo żywnościowe i zrównoważone systemy żywnościowe” (Dz.U. C 194 z 12.5.2022, s. 72), punkt 1.3.ii.

⁽¹³⁾ Opinia EKES-u przyjęta na sesji plenarnej w dniu 24 marca 2022 r. (Dz.U. C 290 z 29.7. 2022, s. 1).

⁽¹⁴⁾ <https://www.consilium.europa.eu/media/54787/20220311-versailles-declaration-pl.pdf>

3. Fakty i tendencje

3.1. EKES jest zdania, że przy opracowywaniu kompleksowej europejskiej strategii w zakresie białka należy znacznie dokładniej przeanalizować i uwzględnić kwestie systemowe. Trzeba m.in. zastanowić się nad oceną obecnego systemu z perspektywy strategicznej europejskiej autonomii dostaw oraz z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju w skali globalnej i regionalnej, innymi słowy: jakie są jego zalety i wady dla rolników, konsumentów, środowiska i zwierząt hodowlanych. Należy jednak wziąć pod uwagę także aktualne tendencje, które mają wpływ na kwestię zaopatrzenia w białko.

Talerz, bak czy koryto – co uprawiamy i co dzieje się z zebranymi roślinami uprawnymi?

3.2. Bez przywozu białka na dużą skalę obecna wysoka produkcja mięsa w Europie nie byłaby możliwa, chociaż już teraz duża część zbiorów rolnych jest wykorzystywana na paszę dla zwierząt. Na przykład w Niemczech dotyczy to prawie 2/3 (!) wszystkich zbiorów, czyli prawie całości traw (których my, ludzie, oczywiście nie możemy wykorzystać bezpośrednio), a także po 60 % kukurydzy i zboża⁽¹⁵⁾. Drugi pod względem ilościowym sposób wykorzystania zbiorów to nie żywność pochodzenia roślinnego, lecz pozyskiwanie energii technicznej (kukurydza na biogaz, rzepak na biodiesel oraz zboża i buraki cukrowe na bioetanol). Dopiero na trzecim miejscu znajduje się bezpośrednie wykorzystanie roślin jako pożywienia. Żywność pochodzenia roślinnego spożywana w Niemczech – głównie zboża chlebne, ziemniaki, cukier, olej rzepakowy i warzywa – stanowi tylko 11 % całkowitej produkcji roślinnej!

3.3. Także 93 % białka roślinnego z przywozu wykorzystuje się na paszę dla zwierząt. To właśnie ten przywóz, a także zakres i intensywność produkcji mięsa stały się w ostatnich latach przedmiotem wielu debat społecznych.

3.4. Nasuwają się dwa wnioski: po pierwsze w UE jest tylko niewielki deficyt białka w sektorze żywności (pochodzenia roślinnego) jako takim, jednak występuje on zwłaszcza w sektorze mieszanek paszowych. Po drugie, nie da się całkowicie zastąpić przywozu białka produkcją europejską bez odczuwalnych skutków dla innych obszarów produkcji rolnej.

3.5. Istnieje bowiem jeden absolutnie ograniczający czynnik, a mianowicie dostępna powierzchnia użytków rolnych. Chociaż zarówno w rolnictwie konwencjonalnym, jak i ekologicznym stale podejmuje się innowacyjne działania w celu zwiększenia wydajności, również one napotykać granice pod względem ilości. Stowarzyszenie Przetwórców Roślin Oleistych w Niemczech doszło zatem po szczegółowej analizie do wniosku, że należy „nadal zabezpieczać kanały dostaw tych źródeł białka, ponieważ pełna samowystarczalność w oparciu o białko produkcji krajowej pozostaje nierealistyczna”⁽¹⁶⁾.

3.6. Tych zasadniczych stwierdzeń nie należy mylnie rozumieć: istnieje wiele uzasadnionych powodów, aby intensywnie promować zwiększoną uprawę roślin białkowych i oleistych w UE. Wiąże one azot w glebie, zmniejszają zapotrzebowanie na azot mineralny, poprawiają jakość i żyzność gleby oraz pozytywnie wpływają na ochronę klimatu (np. poprzez zmniejszenie zapotrzebowania na transport i inne nakłady, ograniczenie wylesiania). Rozszerzone zmianowanie upraw zmniejsza występowanie szkodników i pozytywnie wpływa na bioróżnorodność. Obecnie tylko na bardzo niewielkiej części (ok. 3 %) gruntów rolnych uprawia się rośliny białkowe. Bardzo użyteczna ich ekspansja musi zatem nieuchronnie odbywać się kosztem innych rodzajów upraw, takich jak uprawy spożywcze lub energetyczne, lub prowadzić do sytuacji konkurencji, na przykład z innymi środkami ochrony przyrody.

Obecne tendencje

3.7. Dlatego wskazane jest, aby najpierw określić i przeanalizować tendencje, które mogą mieć wpływ na przyszłą hodowlę zwierząt i ich żywienie, a tym samym na zapotrzebowanie na białko i jakość białka.

⁽¹⁵⁾ W 2017 r. wykorzystywana powierzchnia użytków rolnych w UE (27) wynosiła 178,7 mln ha: w tym 105,5 mln ha stanowiły grunty orne, z których 63 % (czyli 66,8 mln ha) wykorzystywano do produkcji paszy (<https://de.statista.com/statistik/daten/studie/1196852/umfrage/landwirtschaftliche-flaechen-in-der-eu-nach-nutzungsart/>).

⁽¹⁶⁾ Stowarzyszenie Przetwórców Roślin Oleistych w Niemczech (OVID), *Eiweißstrategie 2.0* [Strategia w zakresie białka 2.0], 2019.

3.7.1. Z jednej strony widać już zmianę zachowań użytkowników i konsumentów. Coraz więcej konsumentów ogranicza spożycie mięsa lub całkiem z niego rezygnuje. Wysokie spożycie mięsa w Europie jest obecnie krytykowane również ze względów żywieniowych. W niektórych państwach członkowskich można już zaobserwować spadek spożycia mięsa⁽¹⁷⁾. Widać to wyraźnie nie tylko w statystykach, ale także na półkach supermarketów, gdzie tzw. roślinne substytuty mięsa wyraźnie się upowszechniają.

3.7.2. Kolejną tendencję można opisać jako „mniej mięsa, za to lepszej jakości”: rozwijają się programy premium, nastawione na poprawę dobrostanu zwierząt i większą regionalność, co ma wpływ na żywienie zwierząt. Coraz więcej konsumentów zwraca uwagę na to, w jakich warunkach zwierzęta są trzymane i czy np. są karmione lokalnie produkowaną paszą lub paszą niemodyfikowaną genetycznie, czy mają dostęp do pastwisk itd. W UE już teraz istnieje wysoki stopień różnicowania pod tym względem.

3.7.3. Tendencja ta była dotąd postrzegana jako niszowa, ale zarysowują się znaczące zmiany: wiele dużych sieci supermarketów w kilku państwach członkowskich już stopniowo zwiększyło wymagania w zakresie dobrostanu zwierząt i ochrony środowiska w odniesieniu do swoich świeżych produktów mięsnych. Nadchodzą dalsze radykalne zmiany: od 2030 r. niektóre duże sklepy dyskontowe będą pozyskiwać 100 % swojego asortymentu świeżego mięsa z hodowli na świeżym powietrzu i standardzie premium. Zmiana dotyczy wszystkich grup zwierząt gospodarskich (bydło, świnie, kurczaki i indyki).

3.7.4. Planowany lub już widoczny rozwój rolnictwa ekologicznego w UE również będzie miał wpływ na podaż paszy (i przywóz soi). Według Komisji Europejskiej ekologiczna hodowla zwierząt rozwijała się dotychczas w tempie 10 % rocznie. Przewidziany w strategii „Od pola do stołu” cel przeznaczenia 25 % gruntów rolnych na rolnictwo ekologiczne zapewniłby w tym zakresie dodatkowy impuls, jeśli rynki odpowiednio się rozwiną, do czego WPR ma się przyczynić. Ponieważ tylko 6 % soi na całym świecie jest sprzedawane jako soja niemodyfikowana genetycznie, gospodarstwa muszą szukać alternatyw lub w większym stopniu produkować własną paszę.

3.7.5. Znaczące zmiany można już zaobserwować również w przypadku mleka: w wielu państwach członkowskich detaliczni sprzedawcy żywności wymagają od mleczarni mleka i przetworów mlecznych pozyskanych od krów, które nie były karmione produktami genetycznie zmodyfikowanymi. Dzięki temu np. w Niemczech w około 70 % produkcji mleka nie wykorzystuje się już śruty sojowej. Na rynku produkty zaczynają być coraz bardziej zróżnicowane. Przykładem jest mleko od krów wypasanych na łąkach, mleko od krów karmionych sianem, mleko od krów wypasanych w górach. Przetwory mleczne pozostaną jednak w przyszłości niezbędnym składnikiem białkowym diety, dostępnym dla wszystkich grup wiekowych w ramach zrównoważonego żywienia.

3.7.6. W tym kontekście należy również przypomnieć raport informacyjny EKES-u „Zalety ekstensywnej hodowli zwierząt i stosowania nawozów organicznych w kontekście Europejskiego Zielonego Ładu”⁽¹⁸⁾, w którym ekstensywna hodowla zwierząt (na trwałych użytkach zielonych i pastwiskach) jest doceniana nie tylko ze względu na jej szczególne znaczenie dla bioróżnorodności i innych korzyści pod względem ekologii i kultury obszarów wiejskich, lecz także jako mająca „kluczowe znaczenie dla dostaw zrównoważonej, zdrowej, bezpiecznej i wysokiej jakości żywności, w szczególności ze względu na rosnącą liczbę ludności na świecie”. Na potrzebę większego uwzględnienia „pastwisk i upraw koniczyny jako ważnego źródła białka dla przeżuwaczy” wskazano również w innej opinii Komitetu⁽¹⁹⁾.

3.7.7. Kolejnym zupełnie odmiennym rozwiązaniem, które może mieć katastrofalne skutki gospodarcze dla rolnictwa, tradycyjnej hodowli zwierząt i całego systemu rolno-spożywczego tego sektora jest rozwój tzw. sztucznego mięsa, które jednak nie ma nic wspólnego z mięsem i jest produktem przemysłowym wytwarzanym w reaktorach. Nie jest to trend pochodzący od konsumentów ani rolników, lecz od wielkich międzynarodowych korporacji, takich jak Cargill, Tyson Foods czy Nestlé. Badają one i opracowują praktyki wytwarzania sztucznej tkanki mięsnej w bioreaktorach przemysłowych. Jak argumentują, to, co rolnicy robili zawsze, przez całą historię ludzkości, prowadząc tradycyjny chów zwierząt gospodarskich (hodując komórki), oni mogą zrobić w bioreaktorze, zużywając znacznie mniej ziemi, choć pozostają wątpliwości co do

⁽¹⁷⁾ W Niemczech spożycie wieprzowiny na mieszkańca spadło w latach 1995–2021 z 39,8 do 31 kg.

⁽¹⁸⁾ Raport informacyjny EKES-u „Zalety ekstensywnej hodowli zwierząt i stosowania nawozów organicznych w kontekście Europejskiego Zielonego Ładu”.

⁽¹⁹⁾ Opinia rozpoznawcza EKES-u na wniosek prezydencji francuskiej „Bezpieczeństwo żywnościowe i zrównoważone systemy żywnościowe” (Dz.U. C 194 z 12.5.2022, s. 72).

oszczędności wody i innych wykorzystywanych zasobów, jak również co do jakości i powiązanych kosztów produkcji. EKES wzywa do podjęcia szerokiej debaty społecznej na temat obaw dotyczących tego potencjalnego rozwiązania i jego negatywnych konsekwencji dla hodowców oraz łańcucha produkcji mięsa, które to konsekwencje mogą być źródłem szkód dla gospodarki i poziomu zatrudnienia we wszystkich państwach członkowskich oraz w całej Unii Europejskiej.

Reakcje polityczne

3.8. Pojawiają się obecnie wyraźne reakcje polityczne, które pod względem merytorycznym częściowo idą nawet dalej niż strategia „Od pola do stołu” i które również powstały w ramach zupełnie innego dyskursu społecznego. Na przykład w Niemczech w lipcu 2020 r. rząd federalny powołał Komisję ds. Przyszłości Rolnictwa (ZKL), składającą się z 32 członków z bardzo różnych grup społecznych, w tym z tradycyjnych stowarzyszeń rolników i środowisk naukowych. Celem było wypracowanie wizji przyszłości systemu rolno-spożywczego, którą zaakceptowałyby szerokie kręgi społeczeństwa. W czerwcu 2021 r. jej rekomendacje zostały jednogłośnie zatwierdzone i opublikowane. Przyświeca im wspólna zasada: ekologiczną i etyczną (w stosunku do zwierząt) odpowiedzialność rolnictwa można najefektywniej i najtrwalej wzmocnić poprzez takie rozwiązania, które za pomocą nowych instrumentów będą finansowo wynagradzać bardziej zrównoważone metody produkcji, a tym samym czynić je opłacalnymi ekonomicznie.

3.9. Jeśli chodzi o hodowlę zwierząt komisja ZKL przyłącza się do zaleceń Sieci Kompetencji ds. Hodowli Zwierząt Gospodarskich, utworzonej przez Federalne Ministerstwo Żywności i Rolnictwa. Owa sieć kompetencji opublikowała swoje propozycje w lutym 2020 r.⁽²⁰⁾ Nakreślono w nich strategię transformacji mającą na celu takie przekształcenie hodowli zwierząt gospodarskich, by znacząco poprawić ich dobrostan. Obejmuje to finansowanie z podatków lub opłat w powiązaniu z wyższymi cenami rynkowymi oraz przyznawanie premii związanej z obowiązkowym etykietowaniem wskazującym na sposób hodowli zwierząt przy odpowiednio określonych normach hodowlanych. Ma to kluczowe znaczenie dla zapewnienia perspektyw ekonomicznych rolnikom, którzy muszą się do tych zmian dostosować. Rezultatem tej strategii transformacji ma być zapewnienie przetrwania gospodarstw hodowlanych przy jednoczesnym spadku pogłowia zwierząt.

3.10. Podsumowując, obecne formy hodowli zwierząt w Europie czasem różnią się zasadniczo, zarówno pod względem zapotrzebowania na przywóz (głównie soi), jak i pod względem regionalnego wpływu na środowisko. Bardziej tradycyjne lub ekstensywno-ekologiczne, obszarowe formy hodowli opierają się głównie na regionalnych środkach produkcji i paszach, a ich wpływ na środowisko daje się kontrolować. Co więcej: po części stanowią one niemal nieodzowny element zachowania krajobrazu. Natomiast zmodernizowana i stale rozrastająca się intensywna hodowla zwierząt obciąża środowisko regionalne i opiera się – pomimo i tak już dużego wykorzystania gruntów ornych w UE – w dużej mierze na paszy z przywozu, której uprawa w krajach pochodzenia ma poważne konsekwencje (przyczynia się m.in. do globalnego wylesiania i zmian klimatu, a także niepokojów społecznych).

3.11. Dlatego ważnym elementem europejskiej strategii w zakresie białka musi być dostosowanie hodowli zwierząt do celów UE, jak też do celów ONZ dotyczących europejskiego i światowego bezpieczeństwa żywnościowego, autonomii dostaw i zrównoważonego rozwoju. Zwiększenie uprawy roślin białkowych w UE to tylko jeden z aspektów. W skali globalnej trzeba natomiast stwierdzić, że trend polegający na tym, że średnie światowe spożycie mięsa i produktów mlecznych na mieszkańca zbliża się do obecnego poziomu gospodarek rozwiniętych, wydaje się nie do pogodzenia z celami zrównoważonego rozwoju ONZ. Niezbędna jest redukcja pogłowia zwierząt.

3.12. W zasadzie Komisja ds. Przyszłości Rolnictwa dokonała już takiej oceny obecnego systemu rolno-spożywczego, i to w ramach dyskusji społecznej, i ocena ta zasługuje na głębszą analizę ze strony pozostałych państw członkowskich UE, a także Komisji Europejskiej. Z jednej strony w ocenie tej dostrzeżono niekwestionowane korzyści, jakie rolnictwo przynosi społeczeństwu, a z drugiej strony krytycznie przeanalizowano, na czym opierał się rozwój produkcji w ostatnich latach i jakie miał on konsekwencje: „Minusem tego postępu są formy nadmiernej eksploatacji przyrody i środowiska, zwierząt

⁽²⁰⁾ https://www.bmel.de/SharedDocs/Downloads/DE/_Tiere/Nutztiere/200211-empfehlung-kompetenznetzwerk-nutztierhaltung.html

i cykli biologicznych, aż po niebezpieczne zakłócenie klimatu. Jednocześnie rolnictwo przeżywa kryzys gospodarczy. Różne czynniki, również polityczne, doprowadziły do powstania sposobów gospodarowania, które nie są ani ekologicznie, ani ekonomicznie, ani społecznie zrównoważone. [...] Ze względu na koszty zewnętrzne, jakie niosą ze sobą dominujące formy produkcji, niezmiennie trwanie dzisiejszego systemu rolno-spożywczego jest wykluczone ze względów ekologicznych i etycznych (w stosunku do zwierząt), a także ze względów ekonomicznych”⁽²¹⁾.

4. Postulaty – zrównoważone zaopatrzenie w białko i wzmocnienie roli roślin oleistych

4.1. W Europie, w której autonomia dostaw jest w coraz większym stopniu uznawana za cel strategiczny, porównania z polityką energetyczną są jak najbardziej właściwe: uzależnienie od przywozu powinno zostać ograniczone tak dalece, jak to możliwe, a nacisk należy położyć na zrównoważone zaspokojenie popytu własnymi zasobami.

4.2. W przeciwieństwie do energetyki, gdzie nowe technologie (wiatr, słońce, biomasa, wodór itp.) mogą być wykorzystane do zrekompensowania braku paliw kopalnych, światowy sektor spożywczy musi dostosować produkcję i konsumpcję do potencjału skończonego kapitału naturalnego (głównie gruntów, ale także bioróżnorodności). Musi temu towarzyszyć określenie priorytetów wykorzystania plonów rolnych. Zaopatrywanie ludzi w produkty roślinne (zboża, owoce, warzywa itp.) musi mieć najwyższy priorytet. Na szczęście nie ma powodów do obaw, że UE nie będzie w stanie zaspokoić tych potrzeb swoich obywateli. Biorąc jednak pod uwagę rosnący niepokój dotyczący głodu na świecie, należy pamiętać, że problemu tego nie da się rozwiązać za pomocą produkcji mięsa, a wręcz przeciwnie: pasza (a także biomasa do celów energetycznych) konkuruje z żywnością.

4.3. Konflikt o użytkowanie gruntów zaostrza dodatkowo to, że w prawie wszystkich regionach UE rolnictwo jest narażone na niekiedy znaczną konkurencję o ziemię. Według obliczeń UE utrata gruntów rolnych na potrzeby urbanizacji lub zabudowy oraz infrastruktury itp. może sprawić, że powierzchnia użytkowa zmniejszy się do 2030 r. o prawie 1 mln ha.

4.4. Niemniej w porównaniu z sytuacją na świecie UE znajduje się w komfortowym położeniu: unijna produkcja rolna, oparta na zasadach europejskiego modelu rolnictwa⁽²²⁾, choć nie zaspokaja obecnego zapotrzebowania, bez wątpienia może zapewnić wystarczającą ilość wysokiej jakości produktów roślinnych dla wszystkich obywateli, a także duże ilości paszy dla zwierząt. Poza tym należy zadać pytanie, czy w obliczu prognozowanego odcięcia dostaw zboża z Ukrainy i Rosji do regionów zagrożonych głodem, my, Europejczycy, nie powinniśmy zużywać mniej zboża w charakterze paszy (lub surowca w produkcji paliwa), aby pomóc rozwiązać zaostrzający się problem głodu na świecie oraz poprawić zaopatrzenie w białko.

4.5. W europejskiej strategii w zakresie białka należy uwzględnić, że przeżuwacze (ale nie tylko one) posiadają dar, którym ludzie nie dysponują: potrafią trawić trawę! Nawet w przypadku zwierząt monogastrycznych (świnie i drób) użytki zielone mogą uzupełnić część racji paszowych. W związku z tym użytki zielone powinny stanowić zasadniczy element zrównoważonego zaopatrzenia w białko – obecnie poświęca się im zbyt mało uwagi w dyskusjach politycznych. Podjęta przez UE w zeszłym roku decyzja o ponownym dopuszczeniu mączki zwierzęcej i mączki z owadów jako karmy dla zwierząt może przyczynić się do zmniejszenia udziału białka roślinnego w żywieniu zwierząt.

4.6. Ostatnie badania komisji eksperckich Unii na rzecz Promowania Roślin Oleistych i Białkowych (UFOP) dotyczące potencjału rzepaku i roślin strączkowych w zakresie uprawy i żywienia zwierząt przekonują, że technicznie możliwe są znacznie większe uprawy tych roślin, a także szersze zmianowanie upraw. Udział rzepaku i roślin strączkowych mógłby stanowić około 10 % gruntów ornych, co odpowiada np. w przypadku strączkowych (zwłaszcza grochu, bobu, soi, łubinu) więcej niż dwukrotności obecnego poziomu. Zatem większa ilość roślin oleistych nie jest przeszkodą dla zrównoważonego użytkowania gruntów, wręcz przeciwnie. Niemniej zwiększenie tych upraw możliwe jest tylko kosztem upraw innych roślin.

4.7. Wspomniane badanie pokazuje również, że potrzeby obecnej populacji zwierząt nie mogą być zaspokojone w sposób autonomiczny i że redukcja pogłowia jest konieczna, jeśli mamy zbliżyć się do celu strategicznej autonomii dostaw.

⁽²¹⁾ Raport końcowy Komisji ds. Przyszłości Rolnictwa.

⁽²²⁾ Opinia z inicjatywy własnej EKES-u w sprawie reformy wspólnej polityki rolnej w 2013 r. (Dz.U. C 354 z 28.12.2010, s. 35).

4.8. EKES uważa zatem, że UE powinna pilnie przeanalizować ogólnoeuropejski potencjał roślin białkowych i oleistych, które można uprawiać na obszarze UE. Należy wziąć pod uwagę zrównoważenie użytkowania gruntów (zmianowanie upraw, żyzność gleby, w tym bioróżnorodność). Wnioski z tej analizy trzeba następnie wykorzystać do określenia, jakiej powierzchni gruntów wymaga zapewnienie zdrowej, bazującej na białkach roślinnych diety dla obywateli Europy. Dopiero na tej podstawie można ustalić, ile gruntów pozostanie na uprawy na paszę dla zwierząt (lub na cele energetyczne), a także, co nadal będzie trzeba importować na potrzeby hodowli zwierząt gospodarskich. Mowa tu o hodowli odpowiadającej europejskim i światowym ograniczeniom ekologicznym, nastawionej na zrównoważony rozwój i dobrostan zwierząt. To oznacza, że europejska strategia w zakresie białek musi także określać skutki dla obecnych umów handlowych (takich jak Mercosur) oraz wskazywać metody, jak należy chronić rolników w UE prowadzących zrównoważoną działalność przed przywozem produktów, które tych wymogów zrównoważoności nie spełniają.

4.9. EKES pragnie podkreślić, że olej pochodzący z upraw roślin oleistych, które to uprawy zajmowałyby 10 % gruntów ornych UE, może prowadzić do samowystarczalności energetycznej w zakresie zasilania ciągników rolniczych w paliwo, jeśli zostanie wykorzystany do tego celu. EKES stwierdził już w poprzednich opiniach⁽²³⁾, że jego zdaniem wskazane jest stworzenie specjalnego programu stosowania w maszynach rolniczych nieestryfikowanych (tj. czystych) olejów roślinnych zamiast dodawania ich do oleju napędowego. Należy jednak również rozważyć wykorzystanie paliw typu B100 (100 % estryfikowanego oleju roślinnego). Powstający przy tym makuch⁽²⁴⁾ jest doskonałą paszą białkową (to samo dotyczy np. odpadów z produkcji alkoholu).

4.10. Niektóre państwa członkowskie już pracują – z bardzo różnych powodów – nad zmniejszeniem pogłowia zwierząt (np. Niderlandy). Można to zadekretować przepisami lub przeprowadzić przy użyciu instrumentów rynkowych. Oprócz jasnych norm w zakresie ochrony środowiska i dobrostanu zwierząt EKES opowiada się przede wszystkim za rozwiązaniami rynkowymi. Takie rozwiązania stwarzają warunki do budowy nowych regionalnych łańcuchów wartości, które są samowystarczalne i których funkcjonowanie nie będzie wymagało ciągłego dotowania. Jednocześnie powinny one zapewniać perspektywy dla jak największej liczby gospodarstw hodowlanych. Muszą także umożliwić jak największej liczbie rolników w UE zrównoważoną produkcję i zapewnić im stabilne środki utrzymania. W tym celu konieczna jest ochrona przed nieuczciwą konkurencją i nieuczciwymi praktykami handlowymi, a to wymaga zwiększenia siły rynkowej rolników w procesie transformacji w kierunku globalnego zrównoważonego systemu żywnościowego.

4.11. Wszystko to po raz kolejny pokazuje, że zrównoważona strategia UE w zakresie białka i oleju roślinnego musi uwzględniać cały system rolno-spożywczy, a strategia izolowanych upraw nie jest dobrym rozwiązaniem.

4.12. Mechanizmy rynkowe muszą być zaprojektowane tak, aby odzwierciedlały rzeczywiste koszty społeczne, społeczne i środowiskowe. Niedoskonałość rynku państwa mogą korygować za pomocą ingerencji opartych na faktach i nauce, tak by służyły one osiągnięciu optymalnej równowagi między kosztami a korzyściami dla społeczeństwa, z uwzględnieniem wszystkich interesów.

Bruksela dnia 27 października 2022 r.

Christa SCHWENG
Przewodnicząca
Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego

⁽²³⁾ Opinia EKES-u w sprawie stosowania energii ze źródeł odnawialnych (Dz.U. C 77 z 31.3.2009, s. 43).

⁽²⁴⁾ Z tłoczenia rzepaku uzyskuje się około 1/3 oleju i 2/3 tzw. makuchu.